

Sygn. akt: XII C 77/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Urszula Walenta
Protokolant:	Elżbieta Leszczewska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. K. (1), R. K.

przeciwko Gminie (...), (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

1. oddala powództwo;
2. odstępuje od obciążania powódek kosztami procesu.

Sygn. akt **XII C 77/14**

UZASADNIENIE

K. G. pozwem z 24 marca 2010 roku wniosła o zasądzenia od pozwanej Gminy (...) kwoty 79.000 zł z tytułu doznanej szkody między innymi w postaci uszczerbku na zdrowiu oraz poniesionych strat majątkowych wynikłych z wypadku, do którego doszło 18 stycznia 2006 roku w G. oraz wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych z uwagi na swoją złą sytuację materialną.

Uzasadniając swe roszczenie powódka podała, iż w dniu 18 stycznia 2006 roku idąc oblodzonym i zaśnieżonym chodnikiem ulicą (...) na wysokości (...) w G. upadła i doznała skomplikowanego złamania kości udowej. Przyczyną tego wypadku było wyłącznie oblodzenie chodnika i zalegający śnieg. Wskutek wypadku powódka przebywała w Szpitalu (...) w G. a następnie w okresie od 8 lutego do 26 maja 2006 roku przebywała w Zakładzie (...) w G.. Powódka nigdy nie powróciła do sprawności sprzed wypadku.

Pozwana **Gmina (...)** odpowiadając na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swe stanowisko pozwana w pierwszym rzędzie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki, albowiem pozew został wniesiony po upływie 3-letniego terminu przedawnienia. Pozwana podniosła nadto, że powódka nie przedstawiła żadnych dowodów ani na wysokość poniesionej szkody, ani na przebieg zdarzenia. Pozwana przyznała, że ubezpieczyciel pozwanej wypłacił już powódce kwotę 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zatem w tym zakresie powództwo jest bezzasadne.

Pismem z 6 września 2010 roku swój udział w sprawie zgłosił w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej **(...) Spółka Akcyjna w W.** i wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Postanowieniem z 9 września 2010 roku Sąd zawiesił postępowanie w sprawie w uwagi na śmierć powódki (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. (k.57).

Postanowieniem z 24 kwietnia 2014 roku, zmienionym postanowieniem z 17 czerwca 2014 roku, Sąd podjął postępowanie w niniejszej sprawie z udziałem spadkobierców powódki w osobach R. K. i M. K. (1) (k.80 i k. 87).

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 20 listopada 2014 roku (k.131) pełnomocnik powódki M. K. (1) sprecyzował stanowisko, wnosząc o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 72 000 złotych ponad przyznaną z tego tytułu przez interwenienta ubocznego i wypłaconą kwotę 11 000 złotych, wniósł o zasądzenie kwoty 7 000 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia powódki K. G. i zasądzenie kosztów procesu.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 20 listopada 2014 roku pozwana Gmina (...) podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, a w sytuacji gdyby sąd nie uwzględnił tego zarzutu wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Interwenient uboczny również podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, a ponadto wniósł o oddalenie powództwa z tego powodu, że powódki nie wykazały żadnej inicjatywy dowodowej i nie złożyły żadnych wniosków dowodowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 stycznia 2006 roku idąc oblodzonym i zaśnieżonym chodnikiem ulica (...) na wysokości (...)w G. K. G. upadła i doznała skomplikowanego złamania tj. przeskretarzewego złamania prawej kości udowej, wymagającego leczenia operacyjnego. Powódka w chwili zdarzenia miała 82 lata.

Bezpośrednio po wypadku powódka przebywała w szpitalu (...) w G., gdzie przeszła operację, skąd w stanie dobrym została wypisana i przeniesiona do Zakładu (...) w G. przy ul. (...) gdzie przebywała w okresie od 8 lutego do 26 maja 2006 roku. Po opuszczeniu placówki leczniczej powódka poruszała się samodzielnie i mogła wykonywać podstawowe czynności dnia codziennego. Jej samodzielna egzystencja nie była jednak możliwa z uwagi na upośledzone funkcje poznawcze oraz zaburzenia toku myślenia i orientacji.

Powódka nigdy nie powróciła do sprawności sprzed wypadku.

Leczenie zakończono w dniu 30 sierpnia 2007 roku.

Powódka zgłosiła szkodę i przedstawiła posiadaną dokumentację medyczną oraz orzeczenie (...) Zespołu (...)w G. z 3 sierpnia 2007 roku, z którego wynikało, że u powódki stwierdzono znaczny stopień niepełnosprawności, którego przyczyną były schorzenia psychicznej, których daty powstania nie dało się ustalić.

Ubezpieczyciel pozwanej uznał swą odpowiedzialność i przyjął w swej decyzji, iż następstwem wypadku, jakiego doznała powódka jest 15 % uszczerbek na zdrowiu. Uwzględniając rodzaj doznanych przez powódkę obrażeń ciała będących następstwem wypadku, nasilenie przebytych cierpień fizycznych i psychicznych, a także okres leczenia po wypadku, decyzją z dnia 23 grudnia 2008 roku przyznał powódce kwotę 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Kwota ta została wypłacona powódce 31 grudnia 2008 roku.

24 marca 2010 roku powódka złożyła do Sądu Okręgowego pozew o zapłatę przeciwko Gminie (...).

3 września 2009 roku powódka K. G. zmarła w wieku 86 lat.

Postanowieniem z 13 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Zabrze w sprawie I Ns 134/13 stwierdził, że spadek po K. G. na podstawie ustawy nabyła w całości jej siostra M. K. (2) urodzona (...), która zmarła 3 lipca 2011 roku.

Z kolei postanowieniem z 30 marca 2012 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie I Ns 80/12 stwierdził, że spadek po M. K. (2) na podstawie ustawy nabyły córki M. K. (1) i R. K. w 1/2 części każda z nich.

Ustaleń w zakresie stanu faktycznego przyjętego za podstawę przeprowadzonych rozważań Sąd dokonał kierując się dyrektywami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c., w zakresie w pełni odpowiadającym inicjatywie dowodowej stron i mając na uwadze, że okoliczności faktyczne wynikające z przedstawionych przez strony dokumentów nie były przedmiotem sporu i nie były kwestionowane.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem zarzut pozwanego i interwenienta ubocznego dotyczący przedawnienia roszczenia zasługiwał, w ocenie Sądu, na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 442 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 roku roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Przepis ten został zmieniony przez ustawę z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. 07.80.538), która weszła w życie w dniu 10 sierpnia 2007 roku. Nowe brzmienie art. 442¹ kc zostało wprowadzone w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 1 września 2006 roku (sygn. akt SK 15/05), w którym stwierdzono niezgodność art. 442§1 zd.2 z art. 2 oraz art.77 ust.1 Konstytucji. Zgodnie z art. 2 powołanej wyżej ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny, do roszczeń o naprawienie szkody czynem niedozwolonym powstałym przed dniem wejścia w życie ustawy Kodeks cywilny, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepis art. 442¹ kc.

Trybunał odroczył termin wejścia w życie wyroku do 1 grudnia 2007 roku, a przed tą datą nastąpiła nowelizacja Kodeksu cywilnego. Przemawia to za koniecznością uznania, iż przepis art. 442¹ kc znajduje zastosowanie w stosunku do tych roszczeń, które nie uległy jeszcze przedawnieniu na podstawie art. 442 kc.

Odnosząc powyższe do okoliczności rozpoznawanej sprawy – skoro wypadek, któremu uległa powódka miał miejsce w dniu 18 stycznia 2006 roku, to zgodnie z przepisami art. 442 kc w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją, przedawnienie nastąpiłoby w dniu 18 stycznia 2009 roku. Oznacza to, że w dniu wejścia w życie przepisu art. 442¹ k.c., tj. w dniu 10 sierpnia 2007 roku, roszczenie powódki o naprawienie szkody nie uległo jeszcze przedawnieniu, a zatem do określenia terminu przedawnienia zastosowanie znajdzie przepis art. 442¹ k.c.

Zgodnie z art. 442¹ k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W niniejszej sprawie należy przyjąć, że powódka dowiedziała się o szkodzie w chwili wypadku, ponieważ od razu wystąpiły skutki tego zdarzenia.

Zatem skoro wypadek powódki miał miejsce w dniu 18 stycznia 2006 roku, a pozew o zapłatę odszkodowania został wniesiony 24 marca 2010 roku, a przed wniesieniem powództwa powódka nie podjęła żadnych czynności, które pozwoliłyby na przyjęcie, że doszło do przerwania biegu przedawnienia w rozumieniu art. 123 k.c., uznać należy, że w dniu złożenia pozwu roszczenie było przedawnione ponad kwotę 11.000 zł, która została wypłacona powódce tytułem odszkodowania.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może w ogóle nie obciążać strony przegrywającej kosztami. Bez wątpienia

strona powodowa przegrała spór. W ocenie sądu całokształt okoliczności sprawy usprawiedliwia jednak szczególne jej potraktowanie i mimo przegrania procesu nieobciążanie powódki kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.). Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące indywidualnej sytuacji strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu. Rozstrzygając o kosztach procesu sąd miał na uwadze, że K. G. faktycznie uległa wypadkowi i doznała istotnego uszczerbku na zdrowiu, który skutkował dla niej bardzo negatywnymi konsekwencjami, z czym osobie w jej wieku nie sposób było się pogodzić. W toku procesu zmarła, a jej następcy prawni pozostawali w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami sprawy przekonaniu o zasadności roszczenia. W tej sytuacji obciążanie strony powodowej kosztami procesu, sprowadzającymi się wyłącznie do wynagrodzeń pełnomocników, mogłoby stanowić niepotrzebne nasilenie poczucia krzywdy wywołanej wypadkiem powódki i jej śmiercią.

SSO Urszula Walenta

Sygn. akt *XII C 77/14*

ZARZĄDZENIE

1. uzasadnienie odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej i interwenienta ubocznego;
3. z wpływem lub za 14 dni,

Gliwice 12 grudnia 2014 roku

SSO Urszula Walenta